

# AP będzie pisać „Czarny” z wielkiej, a „biały” z małej litery

23 lipca 2020

Zachód ostatnio coraz częściej wykazuje oznaki ewidentnego szaleństwa politycznej poprawności. Jedna z najbardziej wpływowych agencji prasowych na świecie, The Associated Press, poinformowała, że będzie teraz pisać słowo „czarni” wielką literą, ale „biali” nadal małą. Jest to konsekwencją rasowego zamieszania jakie powstało po śmierci murzyna, George’a Floyda, który zmarł na skutek brutalnego zatrzymania przez policję.

<https://www.youtube.com/watch?v=8ZEoAc0QWko>

Doświadczamy osobliwej wersji rasizmu, najwyraźniej kierunkowanego w stronę białych. Objawia się to nagłą afirmacją osób czarnoskórych, ze względu na ich kolor skóry. Jest to bardzo osobliwy antyrasizm objawiający się klękaniem przed czarnoskórymi, a w skrajnych przypadkach całowania ich po butach.

Uwielbienie motywowane rasowo obejmuje kolejne sfery życia, obecne jest w kulturze masowej, w sporcie, na przykład team Formuły1 Mercedes, przemalował bolid na czarno w wyrazie solidarności do czarnych braci z ruchu Black Lives Matter. Każdy wyścig rozpoczyna się szopką w której kierowcy w czarnych t-shirtach klęczą afirmując czarnoskórych i wyrażając do nich głęboki szacunek.

Jak słusznie zauważył prezydent Czech Miloš Zeman, „Black Lives Matter” („Czarne Życie ma Znaczenie”) to rasistowski slogan, bo „All Lives Matter” („Każde Życie ma Znaczenie”) i trudno się z nim nie zgodzić. Jednak taka forma rasizmu względem białych jest wręcz jedyną możliwą do przyjęcia opcją

– wszystkie inne opinie to obecnie rasizm ocierający się o faszyzm.

Stany Zjednoczone, a potem cały świat opanowało już rasowe szaleństwo. Dotyka ono nawet zasad pisowni wyrazów. Już w zeszłym miesiącu agencja AP postanowiła pisać „czarny” z wielkiej litery w kontekście rasy i kultury. Ta sama agencja The Associated Press w poniedziałek powiedziała, że nie robi tego samego dla słowa „biały”. Zwolennicy takiego rozwiązania są przekonani, że prześladowanie białych nie jest rasizmem, ponieważ każdy kto ma białą skórę z definicji jest „białym suprematystą” więc prześladowanie mu się należy. Zdaniem agencji AP biali ludzie mają znacznie mniej wspólną historię i kulturę i nie doświadczają dyskryminacji ze względu na kolor skóry.

Protesty po śmierci George’a Floyda, które doprowadziły do dyskusji na temat policji w USA, skłoniły wiele agencji informacyjnych do zbadania własnych praktyk i personelu. The Associated Press już 19 czerwca ogłosiło, że zaczyna pisać „czarny” z wielkiej litery. Co ciekawe Narodowe Stowarzyszenie Czarnych Dziennikarzy i niektórzy czarnoskórzy uczeni twierdzą, że „biały” również powinny być pisane wielką literą, ale nie zdobyło to posłuchu, ale czy takie ignorowanie opinii CZARNYCH nie jest przypadkiem rasistowskie?

Na podstawie: [APNews.com](https://apnews.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemni.pl](https://zmiany.naziemni.pl)